



Ławica doda nam skrzydeł...

Jest szansa na szybszy rozwój poznańskiej Ławicy, a to potrzebne miastu i regionowi – mówiono podczas konferencji o roli lotnisk regionalnych.

Rola i przyszłość regionalnych portów lotniczych w zjednoczonej Europie – regionalny transport lotniczy kluczem do rozwoju regionów – to temat seminarium, które odbyło się 8 lutego br. w Poznaniu. W konferencji prasowej (Hotel Mercure) udział wzięli marszałek województwa Marek Woźniak, prezydent Poznania Ryszard Grobelny, główny koordynator projektu EUROPLANE Hartmut Beyer, sekretarz generalny Zgromadzenia Regionów Europy Klaus Klipp, prezes Zarządu Portu Lotniczego Ławica Mariusz Wiatrowski oraz rzecznik prasowy Przedsiębiorstwa „Porty Lotnicze” Artur Burak.

Skazani na sukces

EUROPLANE jest kontynuacją poprzednich projektów finansowanych w ramach unijnego programu INTERREG, zorientowanych na poprawę dostępności regionów położonych peryferyjnie względem centrum Unii Europejskiej. Dotychczasowe działania pokazały dużą skuteczność w prognozowaniu popytu na usługi transportowe – z 60 nowych tras uruchomiono już ponad 33 i wszystkie z sukcesem handlowym.

– Projekt oznacza konkretne korzyści dla władz regionu (dostęp do wielu instytucji, szansa na promocję w Europie, współfinansowanie z UE), korzyści dla portów lotniczych (dostęp do analiz, danych, informacji oraz możliwość wzrostu liczby połączeń), a także korzyści dla władz zarządzających portami lotniczymi (nowatorskie rozwiązania i pomysły) – atuty wymieniał koordynator projektu Hartmut Beyer.



W Europie ma powstać sieć regionalnych lotnisk, które odciążą duże lotniska centralne. Poznań ma ogromną szansę wejść do takiej sieci, szły temu udział w projekcie EUROPLANE.

Poznań w sieci

Wielkopolska przystąpiła do projektu EUROPLANE wraz z jedenastoma europejskimi regionami. Zadanie jest realizowane od marca 2006 r. do grudnia 2007 r. To pierwsza próba wspólnych działań portów i linii lotniczych, mających zwiększyć wykorzystanie lotnisk regionalnych w sieci połączeń europejskich. – W Europie ma powstać sieć regionalnych lotnisk, które odciążąby duże lot-

niska centralne. Poznań ma ogromną szansę wejść do takiej sieci – zapewnia sekretarz generalny Zgromadzenia Regionów Europy Klaus Klipp.

Projekt to liczne analizy, raporty, strona internetowa oraz materiały informacyjne. Ponadto organizowane są zgromadzenia ogólne, spotkania grup roboczych, warsztaty i publiczne dni informacyjne. W Poznaniu uczestnicy konferencji dysku-

wali m.in. nad możliwościami finansowania infrastruktury lotniskowej z pieniędzy unijnych. Nasz region może skorzystać z ciekawych doświadczeń, związanych z tworzeniem modeli lotnisk biznesowych, nowych tras oraz rozbudowy infrastruktury.

– Tylko dwa regiony z tej części Europy biorą udział w zadaniu. Cięższą się, że wśród nich jest Wielkopolska, bo mamy możliwość wymiany doświadczeń, poglądów i poznania

dobrych praktyk – podkreślił marszałek Marek Woźniak.

Daleko i blisko

W ostatnich latach Port Lotniczy Ławica odnotowuje stabilny wzrost liczby obsługiwanych pasażerów. Dotyczy to zarówno regularnego ruchu pasażerskiego, jak i ruchu czarterowego. W 2006 roku odprawiono 670 tys. podróżnych, czyli o 60% więcej niż w 2005 roku (418,5 tys.). Dzięki programowi EUROPLANE Ławica uzyskała atuty, które ułatwią negocjacje nowych połączeń. Wykonane dla Wielkopolski i Poznania studium popytu na podróże lotnicze jest pierwszym takim opracowaniem w Polsce, a prace nad nim trwały aż 18 m-cy. – Trudno wskazać, które połączenie jest najbardziej oczekiwane wśród pasażerów. Wycieczki nie jest argumentem w rozmowach biznesowych, stąd profesjonalne analizy – mówił prezydent Ryszard Grobelny. A badania potwierdziły, że poznańskie lotnisko ma ogromny potencjał rozwojowy, który nie został w pełni wykorzystany przez linie lotnicze.

– Oprócz większej liczby połączeń na Wyspy Brytyjskie, do Irlandii i Skandynawii, chcemy uruchomić loty w inne części Europy – stwierdził prezes Ławicy Mariusz Wiatrowski. To możliwe, gdyż z nowoczesnych technologii prognozowania wynika, że poznaniacy mogliby latać do Paryża, Amsterdamu, Madrytu, Rzymu, Barcelony, Zurychu, Brukseli, Stuttgartu i Manchesteru. W dłuższej perspektywie możliwe są również połączenia czarterowe na przykład do Turcji, Hiszpanii, na Wyspy Kanaryjskie czy nawet do Meksyku.

Piotr Ratajczak

Potrzebna jest zmowa rolników...

Wielkopolskie rolnictwo to jedna trzecia krajowej produkcji żywności wieprzowego i wszystkie jej problemy... Spadek cen skupu trzody chlewnej oraz wzrost cen zbóż z końcem ubiegłego roku spowodował gwałtowne pogorszenie opłacalności chowu świń.

W sierpniu ubiegłego roku za kilogram tuczniaka płacono średnio 4,40 zł, ale już na początku grudnia cena wynosiła 3,38 zł/kg. Najniższe ceny zanotowano w Wielkopolsce – 3,28 zł/kg, w gorszej klasie – tylko 2,74 zł/kg. Przyczyną obecnego

kryzysu są wielorakie: brak zbóż (susza), podwyżki cen paszy doprowadziły do wzrostu kosztów produkcji; nadprodukcja żywności do spadku cen skupu i braku dochodów...

Traci cały region

O tej sytuacji debatowali na grudniowej sesji radni Sejmiku. Uchwalili stanowisko adresowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi, w którym wskazali konsekwencje takiej sytuacji dla gospodarki regionu. Sejmik Województwa Wielkopolskiego biorąc pod uwagę aktualną sytuację na rynku

żywności wieprzowego, wnioskuje o podjęcie zdecydowanych działań przez Rząd RP na forum Komisji Europejskiej, zmierzających do stabilizacji i poprawy na rynku żywności wieprzowego w Polsce... – czytamy m.in. w stanowisku.

Dla Wielkopolski utrzymujący się kryzys mięsny to problem, a nawet groźba upadku wielu specjalistycznych gospodarstw. Osłabia to konkurencyjność naszego rolnictwa i pogarsza sytuację bytową wielu wiejskich rodzin – podkreślali radni wojewódzcy.

W odpowiedzi na stanowisko

Sejmiku, skierowanej na ręce przewodniczącego Lecha Dymarskiego, resort rolnictwa argumentuje, że ma niewielkie możliwości interwencji na tym rynku. Jednym ze sposobów są dopłaty do prywatnego przechowywania mięsa, ale takie działania może być uruchomione dopiero po uzyskaniu zgody Komisji Europejskiej.

Rozmowy i protesty

W styczniu w Wielkopolsce rolnicy zaostrzyli protesty organizując pikety przed zakładami mięsnymi i blokady dróg. – Problem tzw. „świń-

skiej górki” został przez władze przespany – mówili 23 stycznia w Lesznie wielkopolscy hodowcy trzody na spotkaniu z wicepremierem Andrzejem Lepperem. W tej sytuacji należy pilnie zająć się łagodzeniem wahań cen, jakie występują na rynku m.in. poprzez „zdjęcie” części nadwyżki mięsa. Na początku 2007 roku resort rolnictwa szacował, że nadwyżka ta wynosi 130 tys. ton.

O sytuacji na rynku mięsnym rozmawiali 25 stycznia w Urzędzie Marszałkowskim przedstawiciele hodowców,

największych przetwórców mięsa w regionie, związków rolników, Wielkopolskiej Izby Rolniczej oraz naukowcy i publicyści. Spotkanie zorganizowano z inicjatywy wicemarszałka Józefa Rackiego.

Jakie mechanizmy nie zadziałały, że po raz kolejny zregulował się rynek mięsny w Polsce? Co zrobić, aby zaistniała sytuacja ustabilizować? – to główne wątki tej dyskusji. Jej uczestnicy byli zgodni – są konieczne nie tylko działania doraźne, ale poważne wnioski na przyszłość.

dokończenie na str. 2